



## Małopolska Izba Rolnicza

Zarząd Polskiego Związku Hodowców Jeleniowatych prosi o wsparcie w niżej wymienionym temacie.

Pragnę przypomnieć, że główne powody przedstawione przez Ministerstwo Rolnictwa jako uzasadniające blokowanie hodowcom jeleniowatych dostępu do rynku (co uniemożliwienia hodowcom prowadzącym hodowlę zagrodowe w warunkach zbliżonych do dzikich na dokonywanie sprzedaży małej ilości mięsa jeleniowatych bezpośrednio na rynku) to:

- 1) rzekomy brak możliwości zastosowania w Polsce wyjątku zawartego w prawie UE, wynikającego z rzekomego wymogu KE, iż „zwierzęta łowne”, muszą być „upolowane” by stały się „zwierzętami łownymi”;
- 2) cytowana przez MinRol „opinia” Ministerstwa Środowiska, stwierdzająca, że jeleniowate hodowlane nie są zwierzętami łownymi.

Załączam list MinRol z dnia 18.04.2016, który uwypukla ww. tematy.

W powyższych sprawach PZHJ zwrócił się do KE o wyjaśnienia stosownych zapisów Regulacji 853/2004 (list z dnia 10.05.2016 w załączeniu). Otrzymaliśmy w ubiegłym tygodniu odpowiedź (list z dnia 17.06.2016 w załączeniu), z której wynika, że to nie KE, tylko właściwy organ w Polsce ma pełną swobodę określenia, co stanowi „zwierzęta łowne” w Polsce. Przy tym, zgodnie z prawem UE, właściwy organ danego państwa członkowskiego ma obowiązek określenia co stanowi „zwierzęta łowne” **zgodnie z prawami państwa członkowskiego** (a nie zgodnie z prawem UE, czy według opinii resortu itp.).

Jak już wielokrotnie wspominaliśmy, prawo polskie (Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 Art. 1.1.1) ustala jeleniowate jako zwierzęta łowne. W prawie polskim nie znajdujemy innych przepisów zmieniających gatunek tych zwierząt. To, że w Polsce, polowania, jako czynność, nie można wykonywać na terenie prywatnym, nie ma wpływu na gatunki zwierząt żyjących na tym prywatnym terenie. „Opinię” Ministerstwa Środowiska, cytowaną przez MinRol w

liście z dnia 18.04.2016, należy z zasady odrzucić, jako nie wnosząca niczego do dyskusji, bezzasadną i nie spójną z polskim prawem. **Zgodnie z prawem europejskim, właściwy organ posiada pełną swobodę wprowadzenia w prawie państwa członkowskiego przepisów definiujących zwierzęta łowne, - a Ministerstwo Środowiska ustanowiło jeleniowate jako zwierzęta łowne.**

O ile chodzi o sposób pozyskiwania jeleniowatych, jak tłumaczy KE w liście z dnia 17.06.2016, właściwy organ danego państwa członkowskiego ma obowiązek określenia co stanowi „zwierzęta łowne” zgodnie z prawami państwa członkowskiego. Jak widać z listu, dalsze szczegóły są poza zakresem zainteresowania KE. W Polsce, procedura pozyskiwania zwierząt łownych hodowlanych, żyjących na prywatnych terenach, została w zadowalający sposób określona w przepisach Ministerstwa Rolnictwa.

Podsumowując, Ministerstwo Środowiska zdefiniowało co stanowi zwierzęta łowne a Ministerstwo Rolnictwa zdefiniowało procedurę pozyskania mięsa z nich. Pozostaje tylko wprowadzenie w życie w formie przepisów prawa, formalne przyzwolenie na dokonywanie sprzedaży bezpośredniej przez hodowców. I tak, w Rozporządzeniu z dnia 30 września 2015 (Dz U poz 1703 Art. 3 3) a)), Minister Rolnictwa przyznał hodowcom jeleniowatych prawo dokonywania sprzedaży bezpośredniej. **Tyle, że ograniczył to prawo do hodowców będącymi zarazem zarządcami obwodu łowieckiego.**

Z uzyskanych informacji wynika jednoznacznie, że ustanowiona blokada dojścia do rynku nie wynika z ograniczeń narzuconych przez prawo UE. Biurokratyczna przeszkoda wprowadzona w Ministerstwie Rolnictwa nie znajduje oparcia ani w prawie UE, ani w prawie polskim. W oczywisty sposób uniemożliwia rozwój potencjału drzemiącego w polskich hodowlach jeleniowatych.

Pragnę jednocześnie poinformować, że obecnie, przy współdziałaniu FEDFY (Europejski Związek Hodowców Jeleniowatych) prowadzimy zbieranie danych, dotyczących praktykowanych procedur wprowadzania przez hodowców z poszczególnych państw europejskich, małych ilości mięsa jeleniowatych na rynek.

Pozdrawiam

Jerzy Gabrielczyk

*Członek Zarządu PZHJ*

*Wice-Prezes FEDFA*